

UZASADNIENIE

Sporządzone na wniosek obrońcy oskarżonych T. K. i A. K. dotyczy wyłącznie tych oskarżonych. Na podstawie art. 423§1a kpk uzasadnienie ograniczono do rozstrzygnięcia o karze i środkach karnych wymierzonych wskazanym wyżej oskarżonym.

Sąd zważył, co następuje :

Stan faktyczny w niniejszej sprawie nie budzi wątpliwości i nie jest kwestionowany. Przedmiotem uzasadnienia są jedynie kara i środki karne wymierzone oskarżonym T. K. i A. K. – w tym wypadku granice określa wniosek obrońcy wyżej wskazanych.

Oskarżony T. K. ma 40 lat, ma wykształcenie średnie, z zawodu jest piekarzem. Jest żonaty z ww. oskarżoną, ma dwoje dzieci wieku 15 i 22 lat. Prowadzi działalność gospodarczą pod nazwą (...), uzyskując dochody w wysokości 15 000 złotych miesięcznie. Jest właścicielem samochodu marki A. o wartości ok. 25 000 zł oraz mieszkania położonego w G. W.. o wielkości 52 m². Dotychczas był wielokrotnie karany sędownie, ostatnio wyrokiem Sądu Rejonowego w Zielonej Górze w sprawie II K 992/11 za ciąg przestępstw 286 § 1 kk na karę 1 roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania oraz karę grzywny w wysokości 50 stawek dziennych po 40 złotych każda.

Oskarżona A. K. ma 35 lat, ma wykształcenie podstawowe, nie posiada zawodu. Obecnie współpracuje z mężem w prowadzonej przez niego działalności gospodarczej, uzyskując z tego tytułu wspólnie z ww. 15 000 zł miesięcznie. Nie posiada majątku. Jest zameżna, ma jedno dzieci wieku 15 lat. Dotychczas była trzykrotnie karana sędownie, wyrokami Sądu Rejonowego w Zielonej Górze w sprawach: II K 1258/10 za ciąg przestępstw z art. 204 § 1 kk na karę grzywny w wysokości 150 stawek dziennych po 20 zł każda; II K 329/09 za czyny z art. 204 § 3 kk i art. 233 § 1 kk na karę łączną 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania oraz karę grzywny wysokości 150 stawek dziennych po 30 zł każda; II K 992/11 za ciąg przestępstw 286 § 1 kk na karę 1 roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania oraz karę grzywny w wysokości 50 stawek dziennych po 40 złotych każda.

W pierwszej kolejności zważyć należało, iż wymierzając orzeczone kary, bacząc na wniosek obrońcy oskarżonych T. K. i A. K. w trybie art. 387 kpk, Sąd miał na względzie wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 lutego 2007 r. (WK 2/07), zgodnie z którym: Występująca po stronie sądu możliwość ingerencji w treść wniosku złożonego na podst. art. 387 § 1 k.p.k. nie oznacza tylko i wyłącznie konieczności dokonania oceny zasadności rozmiaru proponowanych kar lub środków karnych, ale też nakłada na organ ten obowiązek zbadania czy propozycje zawarte we wniosku są zgodne z normami prawa karnego materialnego. Obowiązek ten wynika także z tego, że to przecież sąd orzekający w konkretnej sprawie wydaje wyrok, w którym orzeka o winie i wymierza karę, zaś kara ta musi odpowiadać zasadom i dyrektywom sądowego wymiaru kary. Od tego obowiązku nie zwalnia sądu treść art. 387 k.p.k. normująca instytucję tzw. dobrowolnego poddania się karze. Oczywiście, oskarżony nie musi godzić się na dokonanie proponowanych przez sąd zmian, ale wówczas organ ten jest obowiązany skierować sprawę do postępowania na zasadach ogólnych. Zatem Sąd Okręgowy wobec złożonego przez obrońcę wymienionych oskarżonych wniosku o dobrowolne poddanie się karze, a przy tym wskazanych przez oskarżyciela publicznego kar miał na względzie zasady i dyrektywy sądowego wymiaru kary. Wymierzając oskarżonym T. K. i A. K. kary za przypisane im występki Sąd miał na względzie stopień społecznej szkodliwości tych czynów, stopień winy, sposób życia oskarżonych przed popełnieniem przestępstw oraz ich postawę, właściwości i warunki osobiste.

Sąd uznał, że stopień społecznej szkodliwości przypisanych oskarżonym czynów jest wysoki. Oskarżeni wprawdzie nie zmuszali nikogo do uprawiania prostytucji, jednak czerpali korzyści z takiego zachowania, co jest społecznie naganne w stopniu trudnym do przecenienia. Choć sama prostytucja nie jest karalna, to jest zjawiskiem uznawanym za destrukcyjne społecznie i indywidualnie, zwłaszcza dla kobiet. Wobec tego korzystanie z owoców prostytucji przez inne osoby należy uznać za szczególnie naganne, tym bardziej, jeżeli przybiera postać źródła stałego dochodu, tak

jak było w niniejszej sprawie. Konstytuują się wówczas nieaprobowane społecznie zależności i więzi, które prowadzą do przedmiotowego traktowania ludzi, w szczególności kobiet i wykorzystywania ich ze szkodą dla ich godności i praw, w tym w sferze seksualnej. Wprawdzie przypisane oskarżonym przestępstwo w zasadzie godzi w wartości ponadjednostkowe, jak moralność i obyczajność, to jednak nie można tracić z pola widzenia wymiaru indywidualnego, to jest wpływu na życie konkretnej osoby. Trudnienie się prostytutką stanowi zazwyczaj źródło wstydu i niskiej samooceny, co ułatwia osobom takim jak oskarżeni wykorzystywanie osóbprostituujących się do osiągania zysków bez narażania samych siebie na ryzyko związane z prostytutką i bez odczuwania negatywnych skutków takiego sposobu zarobkowania. W ocenie Sądu jest to tym bardziej naganne, że wikła zwykle kobiety w sieć zależności, z której trudno się wydostać i sprawia, że to one ponoszą największe konsekwencje w zderzeniu z ocenami społecznymi.

Powyższe rozważania znajdują również odniesienie także do czynu z art. 258 § 1 kk odnośnie do A. K. oraz do czynu z art. 258 § 3 kk odnośnie do T. K., albowiem czyny z pozostałymi przypisanymi oskarżonym są ściśle powiązane i zostały popełnione z taką samą motywacją.

Sąd miał na względzie fakt, że oskarżeni nikogo nie zmuszali do uprawiania prostytutki i każda z kobiet w każdej wybranej przez siebie chwili mogła wycofać się z tego układu, co poczytał jako okoliczność łagodzącą. Przy wymiarze kary Sąd brał też pod uwagę wysokość korzyści, jakie ww. oskarżeni osiągnęli, oraz okres, przez jaki prowadzili przestępczą działalność.

Wysoki jest stopień winy wymienionych oskarżonych, którzy jako osoby dojrzałe, o ukształtowanym charakterze znają obowiązujące normy postępowania i konsekwencje swoich czynów, mimo to przedłożyli osiągnięcie własnych celów ponad poszanowanie obowiązujących norm prawnych. Zarówno T. K., jak i A. K. byli wielokrotnie karani, w tym za przestępstwa z art. 204 § 1 kk, co świadczy na ich niekorzyść.

Natomiast, jako okoliczność łagodzącą Sąd potraktował postawę oskarżonych zaprezentowaną w toku postępowania. Oskarżeni przyznali się do zarzucanych im czynów i wyjaśnili okoliczności faktyczne oraz motywacje swojego bezprawnego postępowania, a nadto ujawnili istotne okoliczności, nieznane dotychczas organom ścigania, w szczególności dotyczące czynu z art. 228 § 3 kk w zw. z art. 271 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk popełnionego przez inne osoby.

Wobec powyższego, Sąd biorąc pod uwagę normę art. 60 § 4 kk, w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2015r. (tę ustawę sąd zastosował ze względu na uznanie, że ustawa w brzmieniu dawnym, to jest sprzed dnia 1 lipca 2015r. jest względniejsza dla wszystkich objętych tym postępowaniem sprawców, a to z powodu znacznego ograniczenia możliwości zastosowania środków probacyjnych i zwiększenia rygorów związanych z poddaniem sprawców tym środkom) znalazł podstawy do zastosowania nadzwyczajnego złagodzenia kary. Wskazany art. 60 § 4 kk stanowi, że sąd stosuje nadzwyczajne złagodzenie kary, a nawet może warunkowo zawiesić jej wykonanie w stosunku do sprawcy przestępstwa, który, niezależnie od wyjaśnień złożonych w swojej sprawie, ujawnił przed organem ścigania i przedstawił istotne okoliczności, nieznane dotychczas temu organowi, przestępstwa zagrożonego karą powyżej 5 lat pozbawienia wolności. Opierając się na oświadczeniu Prokuratora Sąd uznał, że wyjaśnienia zarówno T. K., jak i A. K. spełniają wskazane przesłanki. Mając na względzie postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2013 r. w sprawie II KK 184/13, trzeba całkowicie zgodzić się z tym, że „składający wyjaśnienia, chcąc skorzystać z obligatoryjnego nadzwyczajnego złagodzenia kary, musi być lojalnym procesowym współpracownikiem organów ścigania oraz organów wymiaru sprawiedliwości.” Nadto, że „... składane wyjaśnienia muszą być zgodne z rzeczywistością (prawdziwe), szczerze i konsekwentne.” Zauważyć należy, iż wprawdzie wymienieni nie zawsze deklaratywnie przyznawali się do kierowania zorganizowaną grupą przestępczą – w przypadku T. K., czy udziału w niej, niemniej faktycznie potwierdzali wszystkie okoliczności, które przesądzały o tym, że właśnie z taką grupą – w rozumieniu art. 258 § 1 kk mamy do czynienia. Sąd zważył również, iż chociaż wyjaśnienia oskarżonych z postępowania przygotowawczego zawierały pewne drobne nieścisłości, to jednak nie odbiegały one od treści dalszych i zawierały istotne informacje odnośnie do okoliczności czynów. W śledztwie ujawnili bowiem przestępczy proceder, jak również wskazali okoliczności nieznane dotychczas organom ścigania i ich wyjaśnienia w tym zakresie stały się podstawą do

prowadzenia odrębnego postępowania. Nadto przed Sądem ww. doprecyzowali te nieścisłości. Jak w każdej tego typu sprawie, materiały dotyczące wymienionych przez oskarżonych osób zostały wyłączone do odrębnego postępowania.

Biorąc te wszystkie względy pod uwagę Sąd uznał za zasadne zastosować wobec T. K., jak i A. K. instytucję nadzwyczajnego złagodzenia kary przewidzianą w art. 60 § 4 kk. Przy czym, w związku z tym, iż czyny oskarżonych stanowiły występki, zagrożone karami pozbawienia wolności, których dolna granica była niższa od roku, a w przypadku czynu zarzucanego T. K. z art. 258 § 3 kk, dolna granica wynosiła rok, zgodnie z art. 60 § 6 pkt 3 i 4 kk, Sąd wymierzył oskarżonym za zarzucane im czyny kary grzywny. Dokonując wymiaru tychże kar, Sąd kierował się przy tym zasadami określonymi w art. 33 § 1 i 3 kk. Zatem uwzględnił w tym przypadku dochody oskarżonych, ich warunki osobiste, rodzinne, stosunki majątkowe oraz możliwości zarobkowania. Jednocześnie zwrócił uwagę na wagę popełnionych przez oskarżonych czynów, stopień ich społecznej szkodliwości, a także stopień winy. Zarówno T. K., jak i A. K. wnieśli o wydanie wyroku w trybie art. 387 kpk i wymierzenie im kar uzgodnionych z Prokuratorem.

W ocenie Sądu, wymierzone oskarżonym kary odzwierciedlają należycie stopień społecznej szkodliwości ich czynów i nie przekraczają stopnia winy. Orzeczone kary są konieczne, ale i wystarczające dla uświadomienia wymienionym oskarżonym wagi naruszonych norm prawnych. Spełnią stawiane im cele i zadania w zakresie tzw. prewencji indywidualnej, czyli zapobiegną powrotowi ww. na drogę przestępstwa oraz skłonią ich do należytego postępowania w przyszłości. Spełnią ponadto wymogi tzw. prewencji generalnej, to jest wpłyną pozytywnie na kształtowanie świadomości prawnej społeczeństwa, w szczególności na przekonanie, że przestępstwo nie uchodzi bezkarnie i nie jest oplacalne. Godząc się na wymierzenie oskarżonym zaproponowanych kar w trybie art. 387 kpk Sąd poczytał jako okoliczność istotnie łagodzącą postawę oskarżonych, w szczególności wyrażoną przez nich gotowość do poniesienia odpowiedzialności karnej za zarzucone im czyny i do oddania społeczeństwu bezprawnie osiągniętych korzyści majątkowych.

Wymierzeniu grzywien nie stoją na przeszkodzie orzeczone środki karne w postaci przepadku równowartości korzyści osiągniętej z przestępstw, o którym niżej, przy omawianiu podstaw zastosowania tego środka karnego. Kara grzywny i środek karny – przepadek równowartości korzyści majątkowej mają nieco odmienne cele, choć częściowo zbieżne. Środek karny pełni tak jak grzywna funkcję wychowawczą i prewencyjną, ale jego działanie ogranicza się do pozbawienia sprawcy profitów osiągniętych z przestępstwa i nic ponadto. Tymczasem nie do zaakceptowania z aksjologicznego punktu widzenia byłaby sytuacja, w której sprawca przestępstwa ponosiłby jedynie ryzyko utraty owoców przestępstwa. Kara tak ukształtowana nie miałaby waloru sprawiedliwej ani nie spełniałaby funkcji wychowawczych, ani tym bardziej prewencyjnych. Dla spełnienia tych ostatnich funkcji sprawca musi ponieść dolegliwość wykraczającą ponad utratę łupów. Także każdy członek społeczeństwa musi mieć na względzie, że ryzyko odpowiedzialności karnej wiąże się nie tylko z utratą bezprawnie osiągniętego zysku, ale również z dolegliwością, w tym także finansową związaną z utratą części własnych środków.

W ocenie Sądu oboje oskarżeni są w stanie podolać obowiązkom wynikającym z orzeczonych wobec nich grzywien. Oboje są zdrowi i zdolni do wykonywania działalności zarobkowej. Wysokość jednej stawki dziennej Sąd ustalił na poziomie odpowiadającym możliwościom zarobkowym każdego z oskarżonych.

Wobec realnego zbiegu przestępstw przypisanych wymienionym oskarżonym, Sąd na podstawie art. 85 kk i art. 86 § 1 kk w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2015 r., orzeczone kary pozbawienia wolności połączył i orzekł wobec T. K. karę łączną grzywny w wysokości 540 stawek dziennych po 260 złotych każda, a wobec A. K. karę łączną grzywny w wysokości 500 stawek dziennych po 80 złotych każda. Przy wymiarze wskazanych kar łącznych dla oskarżonych, Sąd miał na uwadze podobieństwo przedmiotowe przestępstw, ich zbieżność czasową oraz wzajemny związek. Są to trzy podstawowe kryteria według których sąd stosuje metodę absorpcji, asperacji, czy też kumulacji. W przypadku ww. oskarżonych Sąd zastosował metodę absorpcji. Zdecydowała o tym zbieżność czasowa, jak i wzajemny, ścisły związek pomiędzy przestępstwami.

Sąd wobec obojga oskarżonych orzekł środek karny w postaci przepadku równowartości korzyści majątkowej osiągniętej z przestępstwa. Dla wychowawczego oddziaływania kary oraz ze względów prewencji ogólnej, konieczne

jest pozbawienie oskarżonych profitów przestępstwa Zgodnie z art. 45§1 kk w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2015r. jeżeli sprawca osiągnął z popełnienia przestępstwa, chociażby pośrednio, korzyść majątkową niepodlegającą przypadkowi przedmiotów wymienionych w art. 44 § 1 lub 6 kk sąd orzeka przepadek takiej korzyści albo jej równowartości. Przepadku nie orzeka się w całości lub w części, jeżeli korzyść lub jej równowartość podlega zwrotowi pokrzywdzonemu lub innemu podmiotowi.

Nie ulega wątpliwości, iż korzyści majątkowe w postaci pieniędzy uzyskanych przez T. K. i A. K. należy wiązać z połową kwoty uzyskaną przez kobiety, z uprawianej przez nie prostytucji. Wysokość osiągniętych korzyści Sąd ustalił na podstawie ilości sms'ów przesłanych do oskarżonych przez wskazane kobiety, w których informowały o wykonanej usłudze, w powiązaniu z połową wartości stawek, jakie zostały ustalone za tę usługę – od 150 do 200 złotych. Natomiast wartość tych stawek wynika zarówno z zeznań świadków – pokrzywdzonych kobiet, jak i wyjaśnień oskarżonych – T. K. i A. K.. Z dowodów tych wynika również, iż połowa zarobków była oddawana oskarżonym. Nie ulega wątpliwości, że trudno jest ustalić dokładnie wysokość korzyści, mając na względzie, że w tego rodzaju działalności nie prowadzi się ksiąg rozrachunkowych, czy szczegółowych rozliczeń, a nadto bacząc na ilość i czas trwania usługi, które mogły różnić się od przedstawionego oskarżonym we wskazanych sms'ach. Stąd też można ustalić wysokość korzyści jedynie szacunkowo. Przy tym, zauważyć należy, iż wymienieni oskarżeni nie kwestionowali wymienionej łącznej kwoty korzyści, w tym wskazanej w propozycji prokuratora, i w pełni wyrazili zgodę na wymierzenie środka karnego w podanej wysokości.

Przepadek równowartości korzyści osiągniętej z przestępstwa orzeczony wobec oskarżonych musi objąć połowę ogólnej kwoty korzyści osiągniętej przez oboje oskarżonych działających wspólnie i w porozumieniu w okresie od początku marca 2013 roku do 28 stycznia 2015 r. Korzyść ta wyniosła łącznie 253 250 zł, a połowa tej kwoty wynosi 126 625 zł i w takiej kwocie przepadek orzeczono w odniesieniu do każdego z ww. oskarżonych.